

Bilderbergowie dopracowują szczegóły podatków CO2

2 czerwca 2012

Grupa Bilderberg chce dopracować szczegóły planu dla globalnego podatku węglowego/CO2, który to plan, według naszych wewnętrznych źródeł nabiera tempa wraz z promocją problematyki zagrożonych gatunków, mającą zastąpić globalne ocieplenie jako główną teorię przez którą elity chcą przeprowadzić post-przemysłową rewolucję.

Źródła wewnątrz Grupy Bilderberg przekazały Alexowi Jonesowi, że grupa nadal planuje wykorzystać Bank Światowy jako instytucję zbierającą globalne podatki CO2. Według oficjalnej listy uczestników szef Banku Światowego Robert Zoellick będzie obecny na tegorocznym zjeździe w Chantilly, Virginia.

Liczni przedstawiciele ruchu ekologicznego będą również gośćmi tegorocznego zjazdu Grupy Bilderberg, aby pomóc w forsowaniu realizacji tego programu, w tym Fred Krupp, prezes Environmental Defense Fund, grupy, która generuje przychody w imię walki ze zmianami klimatu będąc jednocześnie powiązaną z niektórymi z największych korporacji na świecie, w tym McDonald i FedEx.

Nawiązując do raportów ONZ wzywających do podobnej zmiany, powszechnie zdyskredytowana teoria wywołanych przez człowieka zmian klimatu będzie w dużej mierze zastąpiona przez centralizację władzy za pomocą innych środków, w szczególności pretekstu zagrożonych gatunków i przeludnienia.

Wprowadzanie globalnego podatku od CO2 ma już miejsce w wielu krajach. W Australii, firmy są zagrożone grzywną w wysokości do \$ 1,1 miliona dolarów, jeśli nawet ośmielają się krytykować podatek CO2, który ma zostać wprowadzony od 1 lipca.

Tymczasem podatek CO2 w Europie nałożony od początku roku,

zmusza linie lotnicze do opłat za emisje dla wszystkich lotów poprzez kontynent, co jest kosztem, który nieuchronnie będzie przeniesiony na konsumentów.

Jak informowaliśmy wcześniej w tym tygodniu, Agenda 21 jest głównym tematem dyskusji Grupy Bilderberg, przy udziale premiera prowincji Alberta (Kanada), alarmistki globalnego ocieplenia, Alison Redford dla omówienia „problemów ekologicznych.”

ONZ-owski projekt Agendy 21 wymaga, od członków by ci przyjęli politykę „zrównoważonego rozwoju”, która jest niczym innym jak zawołaną formą przywrócenia neo-feudalizmu, który przyczynia się do zmniejszenia stopy życiowej i jakości życia.

W ramach tego przejęcia, jak podają nasze źródła, Bilderberg chcą pełnego egzekwowania ONZ-owskiego „Prawa Morza” (ang. „Law of The Sea Treaty”), które oddało by globalną kontrolę nad wszystkimi amerykańskimi oceanami zmuszając statki do płacenia taryf bezpośrednio do ONZ.

Prawdziwa motywacja za postindustrialnym społeczeństwem promowanym przez Bilderberg została niedawno zaprezentowana podczas londyńskiej konferencji 'Planet Under Pressure", podczas której alarmiści zmian klimatycznych przedstawili plan dla ludzi zgromadzonych w zatłoczonych miastach tak, aby reszta planety mogła zostać przekazana matce naturze.

Ten proces jest już zaawansowany w Kalifornii, gdzie wdrożone przepisy dla zmniejszania używania samochodów i emisji dwutlenku węgla doprowadziły do polityki nakazującej budowę 30 domów na jednym akrze ziemi.

Jest to podobny pomysł do koszmaru planowanego-polis przedstawianego w ubiegłym roku przez organizację Forum for the Future (Forum dla Przyszłości), w którym działalność człowieka będzie ściśle regulowana przez dyktatorską technokrację w imię ratowania planety, gdzie m.in. osobiste samochody będą zakazane i dostępne jedynie dla członków elity.

Autor: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: Infowars.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl